

*Sz. Pan
Tomasz Bilicki
Dyrektor ds. programowych
Centrum Służby Rodzinie
w Łodzi*

Szanowny Panie

Nie czuję się na siłach, aby w sposób kompetentny ocenić walory edukacyjne programu "Jestem!".

Z dużą jednak radością witam taką inicjatywę, gdyż w moim przekonaniu, pomoże ona w rozwijaniu (bądź też tworzeniu od zera) współpracy różnych środowisk wychowawczych, które swoich źródeł szukają w Ewangelii i korzystają z przychylności Kościoła.

Często jednak nadmierne ambicje liderów owych środowisk nie pozwalają na rzeczową i owocną współpracę między nimi. Nie jestem na tyle naiwny, aby uwierzyć, iż realizacja najlepszego nawet programu zmieni sytuację diametralnie. Ale z całą pewnością nabyte przez uczestników kursu umiejętności sprzyjać będą "normalnieniu" relacji między różnymi grupami działającymi w Kościele.

W tego typu programach kluczowe znaczenie ma osobowość trenera. Jeśli będzie w stanie sprostać zadaniu i – zgodnie z założeniami programu – oprze swoje przywództwo na "relacji interpersonalnej z uczestnikami" i będzie "poszukiwać i rozumieć oczekiwania uczestników", to będzie to najlepszą szkołą liderów, jaką można sobie wyobrazić. Tuszę sobie, iż autor i pierwszy trener programu "Jestem!", jest w stanie to osiągnąć.

Mam nadzieję, że dzięki dobremu zapleczu technicznemu i logistycznemu Centrum Służby Rodzinie warstwa technologiczna projektu nie będzie dominować nad merytoryczną i zastosowanie nowoczesnych metod treningu grupowego zwiększy skuteczność przekazu.

Ośmielę się również zauważyć, iż w obecnych czasach bardzo ważnym elementem bycia liderem jest umiejętność korzystania z mediów – zarówno biernego jako odbiorca jak i aktywnego – jako twórca lub współtwórca. Ten element potraktowany jest w programie "Jestem!" marginalnie. Ufam jednak, iż oznacza to jedynie tyle, że absolwenci kursu podstawowego będą mieli szansę odbyć szkolenie również w tym obszarze.

Łukasz Głowacki
Radio Plus Łódź